

Portal Województwa Lubuskiego



W zamian za krew - sok pomidorowy. Wakacyjna zbiórka przed Urzędem Marszałkowskim



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -26 lipca 2024 godz. 09:37

- Apelujemy do wszystkich, którzy chcieliby zostać honorowymi dawcami krwi, by pojawili się dziś tutaj - marszałek Marcin Jabłoński zapraszał w piątek do krwiobusa, który parkował przed urzędem.

W piątek, 26 lipca 2024 r. przy tęczowym chodniku przed Urzędem Marszałkowskim

przy ul. Podgórnej 7 w Zielonej Górze ponownie stanął krwiobus. Wakacyjna zbiórka krwi (trwała od 9.00 do 13.00) była okazją do podzielenia się szczególnie cennym w tym czasie darem.

- To nie jest przypadek, to cykliczne akcje. Urząd Marszałkowski włącza się bardzo chętnie i aktywnie we wszystkie ważne społecznie akcje. Krew to dar życia, wiemy o tym, że zwłaszcza w wakacje brakuje krwi w bankach krwi – przypomniał **marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński**.

- Są grupy krwi szczególnie potrzebne na co dzień, dlatego z wielkim przekonaniem i zaangażowaniem apelujemy do wszystkich, którzy chcieliby zostać honorowymi dawcami, by pojawili się także tutaj, oddali krew. W zamian za to mogą otrzymać różnego rodzaju atrakcyjne prezenty, porozmawiać o tym, jaka jest idea tej akcji, jak ona jest ważna, zrelaksować się na przygotowanych miejscach i uczestniczyć w czymś, co ma niezwykłą wagę społeczną i może pomóc bardzo potrzebującym, ratując nawet życie – dodał marszałek Marcin Jabłoński, **zapraszając do krwiobusu**.

A prezentem dla dawców, oprócz standardowego pakietu czekolad, był tym razem... sok pomidorowy, który kojarzy się z wakacjami, dojrzałymi w słońcu pomidorami, a przede wszystkim jest źródłem witamin i mikroelementów, np. potasu.

Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego - we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Zielonej Górze - organizuje akcje krwiodawcze trzy razy w roku – w marcu z okazji Dnia Kobiet, w lipcu oraz w listopadzie. Często biorą w nich udział także sami urzędnicy. – Mamy stałych dawców, którzy przychodzą do nas zawsze, ale też zapraszamy bardzo chętnie nowe osoby. Pracownicy urzędu nie są zaskoczeni, wręcz wyczekują tego krwiobusu. Ci stali dawcy pytają nas, kiedy będzie kolejna akcja. Zawsze jest łatwiej zejść na dół w urządzie, oddać krew, niż iść specjalnie do stacji krwiodawstwa. Ale też zapraszamy osoby z zewnątrz – wysłaliśmy zaproszenia do wszystkich naszych sąsiednich instytucji, organizacji, żeby nas wsparły, ale też po prostu ludzie z ulicy widzą, że stoi krwiobus, przychodzą, oddają krew, czasami nawet bardzo spontanicznie – wyjaśniała **Mirosława Dulat, zastępczyni dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego**.

Podczas akcji zarejestrowano 19 osób. Pobrano 16 jednostek krwi - w przeliczeniu na litry to 7,2 l (7200 ml).